

Sygnatura akt II K 685/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2018 r.

Sąd Rejonowy w Łomży II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Mariusz Dmochowski

Protokolant: Małgorzata Dębowska

W obecności Prokuratora -----

po rozpoznaniu dnia 15 grudnia 2017 r., 22 lutego 2018 r., 29 marca 2018 r., 28 czerwca 2018 r., 31 sierpnia 2018 r. i 11 października 2018 r. na rozprawie

sprawy **W. M.**

urodzonego (...) w Ł.

syna W. i A. z d. T.

oskarżonego o to, że:

w dniu 03 lipca 2017 roku w K. gm. P., woj. (...), strzelając z broni pneumatycznej w kierunku D. K. naraził go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu

- tj. o czyn z art. 160§1kk

I. Oskarżonego W. M. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to z mocy art.160§1kk skazuje go, a na podstawie art.160§1kk w zw. z art.37akk w zw. z art.33§1i3kk wymierza mu karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki na 10 (dziesięć) złotych;

II. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. M. M. kwotę 1623,60 (jeden tysiąc sześćset dwadzieścia trzy złote sześćdziesiąt groszy) w tym podatek VAT w kwocie 303,60 (trzysta trzy złote sześćdziesiąt groszy) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu;

III. Zwalnia oskarżonego W. M. od opłaty oraz pozostałych kosztów sądowych.

Sygn. akt II K 685/17

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego i ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 3 lipca 2017r. w godzinach wieczornych D. K. kosił trawę na swojej działce położonej w K.. W czynnościach wokół domu pomagał mu P. J.. W pewnym momencie pokrzywdzony usłyszał strzał i zauważył jak jego sąsiad W. M. strzela do niego z domu. Oskarżony wyszedł następnie z domu i oddał kolejny strzał w kierunku pokrzywdzonego. Oskarżony oddał też strzał w kierunku psów znajdujących się na posesji. Zdarzenie to widział znajdujący się na posesji P. J.. Pokrzywdzony przestraszony zawiózł swoją córkę do teściowej i zadzwonił na Policję. Policjanci wykonując czynności służbowe zatrzymali oskarżonego. Po dokonaniu przeszukania wraz z dowiezionym oskarżonym wydał on funkcjonariuszom wiatrówkę. Była ona załadowana w związku z czym funkcjonariusz D. odstrzelił ją w kierunku

lasu. Oskarżony w chwili popełnienia czynu miał zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Oskarżony nie był wcześniej karany.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków D. K. (k.2-3, 60), P. J. (k.226v), P. W. (k.225v-226), O. K. (k.226), M. K. (k.330) P. S. (k.226-227), informacji o interwencjach (k.229), wizji lokalnej (k.268o, opinii (k.78-80), karty karnej (k.40).

Oskarżony W. M. (k.169-170) nie przyznał się do winy twierdząc, że oskarżenie jest jedna wielka nieprawda. Stwierdził, że nie możliwe jest żeby strzelał z broni pneumatycznej, gdyż przeszukanie czyniła policja w celu znalezienia broni długiej a dla niego bron długa to karabin, sztucer i dubeltówka. Oskarżony wyjaśnił, że nie przyznał, że ma broń długą i, że podczas przeszukania wydał, wiatrówkę. Oskarżony wyjaśnił, że nie ma możliwości, żeby z miejsca które wskazywał K. miałyby dochodzić ładować i strzelać. Oskarżony wyjaśnił, że była już noc i spał. Podał, że K. nie zapłacił mu za kupione grunta. Podał, że to jest złodziej, odłączył mu prąd.

Sąd nie dał wiary tym wyjaśnieniom oskarżonego uznając, że zmierzają one do uniknięcia odpowiedzialności karnej za zarzucany mu czyn. Są one sprzeczne z zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

W sprawie zeznawali D. K. i P. J. którzy potwierdzili ustalony przez Sąd stan faktyczny. Z ich zeznań wynika jednoznacznie, że oskarżony kilkakrotnie strzelił w kierunku pokrzywdzonego, a następnie w kierunku psów. Sąd dał wiarę tym zeznaniom uznając, że są logiczne i wzajemnie się uzupełniają. W ocenie Sąd brak było podstaw do uznania, że świadkowie ci mieli powód do składania fałszywych zeznań narażając się na ewentualna odpowiedzialność karną. W ocenie Sądu nieznaczne rozbieżności w tych zeznaniach tym bardziej świadczą o ich wiarygodności, gdyż widać, że nie został wspólnie umówione. Rozbieżności co do ilości strzałów i miejsca ich oddawania mogą wynikać z postrzegania przez świadków przebiegu zdarzenia, które było intensywne i stanowiło zagrożenie. Zeznania świadka (...) P. J. potwierdza przeprowadzona wizja lokalna. Świadek jednoznacznie i bez żadnych wątpliwości wskazał miejsce z którego strzelał oskarżony. Jak widać na nagraniu miejsce to umożliwiło ostrzał zgodnie z twierdzeniami pokrzywdzonego. W ocenie Sądu fakt, iż w chwili wizji lokalnej miejsce to było zastawione sprzętami nie daje podstawy do odmówienia wiary zeznaniom świadka, gdyż od zdarzenia do wizji minęło dużo czasu i oskarżony miał możliwość wstawienia w to miejsce równych rzeczy. Potwierdzeniem wersji przedstawionej przez pokrzywdzonego, a zaprzeczającej wersji oskarżonego jest fakt, że pokrzywdzony ze strachu wywiózł dziecko i zawiadomił policję. Z nagranych zgłoszenia wynika, że pokrzywdzony był przestraszony, obawiał się. Jednoznacznie stwierdził, on w tym nagraniu, że oskarżony strzelał do niego. Kwestia nagrania nie budziła wątpliwości i dlatego sąd uznał je za pełnoprawny dowód w sprawie. Przeciwno oskarżonemu przemawia również fakt, iż czuje się on z sobie znanych powodów oszukany przez pokrzywdzonego. Ma on do niego pretensje co jednoznacznie wynika z pism składanych do Sądu i interwencji Policji. Daje to podstawy do przyjęcia, że oskarżony miał powód do takiego zachowania i strzelania do pokrzywdzonego. Również przeciwko oskarżonemu świadczy fakt, iż ukrył on wiatrówkę i dopiero w sytuacji, w której wiedział, że zostanie ona odnaleziona wydał ją. Znamienne jest, że wiatrówka była naładowana co przeczy twierdzeniom oskarżonego, że nigdy nie strzelał z wiatrówki. Fakty te potwierdził w trakcie wizji lokalnej funkcjonariusz D.. Pozostali przesłuchani w sprawie Policjanci zeznawali jedynie co do faktu interwencji i prób znalezienia broni. Sąd dał wiarę wszystkim Policjantom uznając, że jako osoby obce nie mieli oni podstaw do składania fałszywych zeznań. Opowiedzieli oni jedynie o przebiegu interwencji. Fakty te potwierdzone zostały przez dołączone do sprawy notatniki służbowe, którym treści Sąd dał, wiarę.

Sąd dał też wiarę opinii biegłych psychiatrów uznając, że sporządzona została rzetelnie, a ocenie Sąd brak było podstaw do jej kwestionowania. Okoliczność ta legła u podstaw odmowy dopuszczenia kolejnej opinii. Dowód ten w ocenie Sąd był zbędny.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że wina oskarżonego nie budzi wątpliwości.

Zgodnie z art.160§1kk odpowiedzialności podlega kto naraża człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Dobrami prawnymi stanowiącymi przedmiot ochrony przestępstw z tego przepisu jest życie i zdrowie człowieka. Występek z art.160§1kk należy do przestępstw konkretnego narażenia.

Jest to przestępstwa materialne. Do jego znamienia należy skutek w postaci bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu człowieka. Dla przyjęcia dokonania przestępstwa z tego artykułu nie jest konieczne wystąpienie jakichkolwiek innych skutków, poza wytworzeniem stanu narażenia na niebezpieczeństwo. W szczególności nie jest wymagane nastąpienie skutku śmiertelnego lub uszczerbku na zdrowiu. Przez niebezpieczeństwo z art.160§1kk należy rozumieć obiektywną sytuację wynikającą z pewnego układu rzeczy i zjawisk, która rodzi wysokie prawdopodobieństwo nastąpienia uszczerbku w dobrach prawnych. Prawdopodobieństwo ziszczenia się następstw opisanych w dyspozycji tego przepisu musi być więc realne, a nie tylko potencjalne. Indywidualny charakter niebezpieczeństwa należy rozumieć w ten sposób, że wytworzony stan zagraża stypizowanymi w ustawie skutkami określonej osobie lub osobom. Przestępstwo z art.160§1kk może być popełnione umyślnie. Umyślne narażenie życia lub zdrowia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo może wynikać zarówno z zamiaru bezpośredniego, jak i ewentualnego. Sprawca swoją świadomością musi obejmować przynajmniej możliwość narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i chcieć wytworzyć taki stan, bądź też przewidując możliwość narażenia człowieka na określone w ustawie skutki, godzić się na takie narażenie. Zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że oskarżony działał umyślnie co najmniej z zamiarem ewentualny popełnienia czynu z art.160§1kk. Nie ulega wątpliwości, iż strzelanie w kierunku człowieka śrutem może spowodować tragiczne skutki. Trafianie śrutem w oko lub głowę może spowodować bez żadnych wątpliwości ciężki uszczerbek na zdrowiu osoby postrzelonej. Oskarżony musiał zdawać sobie z tego sprawę i godził się z tym. W tej sytuacji zdaniem sądu doszło do zagrożenia życia i zdrowia pokrzywdzonego. Pokrzywdzony został narażony na wystąpienie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Nie ma przy tym znaczenia, że nie doszło do żadnych obrażeń.

W tej sytuacji Sąd uznał oskarżonego W. M. za winnego popełniania zarzucanego mu czynu określonego w art.160§1kk.

Czyn oskarżonego stanowił przestępstwo, bowiem społeczny stopień szkodliwości jego zachowania był znaczny. Strzelanie do człowieka nawet za pomocą wiatrówki stwarzało poważne zagrożenie jego bezpieczeństwa, zdrowia i życia. Zdaniem sądu brak było możliwości uznania, że zachowanie oskarżonego jego wina i społeczna szkodliwość czynu nie były znaczne co umożliwiałyby warunkowe umorzenie postępowania. Przeciwno warunkowemu umorzeniu postępowania przemawiał również brak przypuszczenia, że mimo warunkowego umorzenia postępowania oskarżony będzie przestrzegał porządku porwanego, gdyż oskarżony szczerze nienawidzi pokrzywdzonego co wynika z jego zachowania twierdzeń i w związku z tym może doprowadzać do sytuacji konfliktowych. .

Oskarżonemu można było przypisać winę, bowiem w czasie czynu miał ukończone 17 lat, a zatem posiadała zdolność do ponoszenia odpowiedzialności karnej. Ponadto ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynikało, by oskarżony miał zniesioną poczytalność. Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynikało również, by zachodziły okoliczności wyłączające jego odpowiedzialność karną.

W tej sytuacji Sąd wymierzył oskarżonemu na podstawie art.160§1kk w zw. z art.37akk karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki na 10 złotych. Sąd zastawowa dobrodziejstwo przepisu art.37akk w związku z wcześniejszą niekaralnością oskarżonego, którą potraktowano jako okoliczność łagodzącą.

Przy wymiarze kary Sąd brał pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, cele kary w zakresie społecznego oddziaływania, a także cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do niego. W ocenie Sąd kara ta jest adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego i spełni ona swoje zadania w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej. Spowoduje ona, że oskarżony zrozumie swój błąd i w przyszłości nie dopuści się tego typu czynów oraz będzie przestrzegał porządku prawnego. W ocenie Sądu kara ta uświadomi również w opinii społecznej, że tego typu zachowania są ścigane i podlegają odpowiedzialności karnej.

W związku z ustanowieniem w sprawie obrońcy z urzędu Sąd zasądził od Skarbu Państwa koszty nieopłaconej pomocy prawnej.

Z uwagi na sytuację materialną oskarżonego Sąd uznał za zasadne zwolnić go od opłaty i kosztów sądowych zgodnie z art.624§1kpk.